

Parafia Ewangelicko-Reformowana



w Belchatowie

ul. Okrzei 1
97-400 Belchatów
tel./fax +48/44/632-17-89

Proboszcz: ks. bp Marek Izdebski
e-mail: marek.izdebski.ref@gmail.com

Nabożeństwa niedzielne odbywają się o godz. 9³⁰

Szkoła Niedzielną - w trakcie nabożeństwa

Lekcje religii odbywają się we wtorki i środy

Spotkania młodzieży odbywają się w środy

Lider młodzieży: Adrian Matys

e-mail: mlodziacz.belchatow@reformowani.pl

Ośrodek Profilaktyki i Rozwoju Osobowości

ul. Okrzei 1

97-400 Belchatów

tel. 44/632-70-90

Konto bankowe parafii

74 1020 3958 0000 9702 0070 0

PKO BP Belchatów

Nabożeństw w kaplicy szpitala w Belchatowie

Odbywają się w 1 i 3 wtorek miesiąca o godz. 18⁰⁰

Parafia Ewangelicko-Reformowana

w Kleszczowie



ul. Słoneczna 4
97-410 Kleszczów
tel./fax +48/44/731-38-18;
tel. kom. 603-954-945
www.kleszczow.reformowani.pl
e-mail: kpgkleszczow@interia.pl

Proboszcz: ks. Krzysztof Góral

Nabożeństwa niedzielne odbywają się o godz. 11⁰⁰

Szkoła Niedzielną - dla grupy najmłodszej i przedszkolnej

- po nabożeństwie (oprócz świąt i ferii)

Lekcje religii:

- grupa przedszkolna - poniedziałki o godz. 16⁴⁵

- grupa pokonfirmacyjna - poniedziałki o godz. 17³⁰

Kółko muzyczne - poniedziałki o godz. 19³⁰

Spotkania młodzieży - w poniedziałki o godz. 18³⁰

Lider młodzieży: Mateusz Kacprzyk

e-mail: mlodziacz.kleszczow@reformowani.pl

NIP 769-19-63-123 Regon 590347324

Konto bankowe parafii

72 8978 0008 0005 6430 2000 0010

Bank Spółdzielczy w Kleszczowie

Parafia Ewangelicko-Reformowana

w Żelowie



ul. Sienkiewicza 14a
97-425 Żelów
tel./fax +48/44/634-10-53, 634-20-60
www.zelandia.pl

Proboszcz: ks. Tomasz Pieczko

tel. kom.: 791-040-503

e-mail parafii i pastora: per@zelandia.pl

Dyżur Pastora Zboru w jego biurze na plebanii:

W każdy czwartek, w godz. 8.00-12.00

Nabożeństwa niedzielne - godz. 10⁰⁰

Szkoła Niedzielną - w trakcie nabożeństwa

Lekcje religii (prowadzi ks. Tomasz Pieczko):

wtorek: kl. „0” i 1 - godz. 13¹⁵-14⁰⁰

kl. 2 i 3 szk. podst. - godz. 14⁴⁵-16¹⁵

środa: kl. 4, 5 i 6 szk. podst. - godz. 15⁰⁰ - 16³⁰

Piątek: kl. 1, 2 i 3 gimnazjum - godz. 15⁰⁰ - 16³⁰

liceum - godz. 17⁰⁰ - 18³⁰

Grupa młodzieżowa języka włoskiego: czwartek: 19⁰⁰

Grupa dziecięca języka francuskiego: piątek: godz. 14⁰⁰

Grupa wokalna pod dyktando Krzysztofa Wodzyńskiego

- zgodnie z ustalonym na bieżąco planem

Próby zespołu „Żelowskie Dzwonki”:

- w soboty o godz. 9⁰⁰-11³⁰ (grupa starsza)

- w soboty o godz. 11³⁰-12³⁰ (grupa średnia)

- w soboty o godz. 12³⁰-13³⁰ (grupa młodsza)

Spotkania młodzieży - sobota o godz. 18⁰⁰

Spotkania małżeństw - zgodnie z ustalonym na bieżąco planem

Studium biblijne - w czwartki o godz. 17⁰⁰

Royal Rangers (skauting chrześcijański), zbiórki:

Zastęp Chłopców: Sobota: 12³⁰ - spotkania co dwa tygodnie

Zastęp Dziewcząt: Sobota: 17⁰⁰

Kancelaria parafialna

czynna codziennie w godz. 7³⁰-15⁰⁰

e-mail: kancelaria@zelandia.pl

Konto bankowe Parafii

40 8965 1018 2002 0070 0144 0001

Bank Spółdzielczy w Żelowie

Ewangelickie Duszpasterstwo

Chorych Szpitala Wojewódzkiego w
Belchatowie

Nabożeństwa w kaplicy szpitalnej, ze szczególną
Modlitwą za chorych, w 1 i 3 wtorek miesiąca, o
godz. 18⁰⁰

Pastor jest do dyspozycji osób chcących spotkać się, porozmawiać:

- w 1 i 3 wtorek miesiąca, w kaplicy szpitalnej,

od godz. 17¹⁵ do 18⁰⁰

- oraz na indywidualne wezwanie telefoniczne

Kontakt:

Ks. Tomasz Pieczko

tel: +48/791-040-503

Biuletyn Parafii Ewangelicko-Reformowanych



NOWINY

Rok VI - Nr 5

Belchatów- Kleszczów- Żelów

Październik 2015



*„O, jak to dobrze i miło, Gdy bracia w zgodzie
mieszkają!(...)”*

Tam bowiem Pan zsyła błogosławieństwo,

Życie na wieki wieczne.”

Ps. 133



NOWINY

Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych
Belchatów-Kleszczów-Żelów

Redakcja lokalna:

Belchatów: ks. bp Marek Izdebski, tel. 606-128-037

marek.izdebski.ref@gmail.com

Kleszczów: ks. Krzysztof Góral, tel. 603-954-945

kpgkleszczow@interia.pl

Żelów: ks. Tomasz Pieczko, tel. 791-04-05-03

per@zelandia.pl

Druk:

Parafie Ewangelicko - Reformowane

W Belchatowie, Kleszczowie i Żelowie

Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Sakrament Wieczerzy Pańskiej – uwagi ogólne

Sakrament Wieczerzy Pańskiej, Komunia, bądź po prostu Wieczerza Pańska – to drugi z dwóch sakramentów, które są sprawowane w Kościołach Reformacji. Chcę poniżej zaproponować tekst, rozporządzający serię rozważań o Wieczerzy Pańskiej, zgodnie z propozycjami naszego Kościoła, aby w tym roku w szczególny sposób poddać refleksji znaczenie i sposób celebrowania sakramentu Wieczerzy Pańskiej w naszym Kościele. W artykule chcę skupić się w sposób ogólny na wybranych elementach rozumienia Sakramentu Wieczerzy w Kościołach, które w ich życiu wiary oraz w ich nauczaniu postępują się pojęciami wypracowanymi w oparciu o Słowo Boże.

Wieczerza w rozumieniu biblijnym jest posiłkiem wspólnotowym, ustanowionym przez Jezusa Chrystusa (por. Ewangelia Marka 14,22-25 i teksty paralelne), który jest celebrowany podczas nabożeństwa wspólnoty, społeczności chrześcijańskiej. Chleb i wino są rozdawane uczestniczącym w komunii, jako znaki i wspomnienie jedynej ofiary Chrystusa na krzyżu. Przez Słowo chleb i wino stają się, dzięki Duchowi Świętemu, nie „nośnikami wizualnymi” obecności Pana ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, ale i źródłem zbawienia dla tego, który przyjmuje je w wierze.

Jak uczy Katechizm Heidelberski, który nie jest księgą symboliczną ograniczoną wyłącznie do Kościołów reformowanych, czy zwanych na kontynencie amerykańskim prezbiteriańskimi, będąc zbiorem nauk opartych o solidną refleksję biblijną (każdorazowo zresztą odnosząc się do tekstów Pism Świętego), przez Wieczerzą Pańską Bóg przypomina mi i zapewnia mnie, że uczestniczę w jedynej ofierze Jezusa Chrystusa, która dokonała się na Krzyżu, we wszelkich dobrach z tej ofiary płynących; w Wieczerzy Bóg pomaga mi „schwycić” owoce tej jedynej ofiary.

A zatem, w sposób równie jednoznaczny, jak chleb Wieczerzy, który jest łamany i rozdawany oraz jak kielich wina, który jest mi dany do picia, w taki to pewny sposób ciało Chrystusa zostało ofiarowane i zostało „złamane” dla mnie na Krzyżu, a Jego krew została wylana na odpuszczenie moich grzechów. Podobnie zatem jak chleb, który w naturalny sposób (postrzegalny i zrozumiały dla wszystkich) ma moc żywić moje ciało, wspierać jego rozwój, oraz tak jak wino rozwesela moje serce, w podobny sposób – mówi Katechizm – ciało Chrystusa ma moc bycia dla mnie pożywieniem duchowym, a Jego krew jest radością i siłą mojej duszy.

Kościół protestancki nie przyjmuje jakiegokolwiek hierarchii, pozwalającej uważać Wieczerzę za bardziej lub mniej ważną od głoszenia Słowa lub od Chrztu. Słowo i sakrament są środkami (w bezpośredni sposób nie porównywalnymi między nimi), którymi Pan Bóg posługuje się, aby zbliżyć się do ludzi. Aby to mocniej podkreślić, protestantyzm woli mówić o Wieczerzy Pańskiej, a nie o Eucharystii, ponieważ termin Eucharystia zawiera dla niektórych tradycji chrześcijańskich więcej treści, niż posiłek wspólnotowy i termin ten określa czasem całe nabożeństwo wspólnoty.

Jak większość Kościołów, protestantyzm uważa, zgodnie z Kościołem pierwszych wieków, że komunია wokół stołu komunijnego i społeczność (komunia) między różnymi wspólnotami lokalnymi są w ścisłej relacji. Wieczerza jest momentem, gdzie Chrystus ofiaruje indywidualnemu wierzącemu wybaczenie i życie, ale jest ona także świątecznym momentem zgromadzenia wina jednoczy uczestników Wieczerzy z ich Panem, który sam przewodniczy przy stole komunijnym i tworzy nową więź pomiędzy

Lud izraelski wiele lat żył pod panowaniem złych królów, którzy nie kochali Boga. Cztili oni różne bóstwa, lud izraelski za ich przykładem również odwrócił się od Boga. Bóg okazywał wiele cierpliwości swojemu ludowi, ostrzegał go wiele razy. A jednak lud izraelski nie chciał być mu posłuszny i ściągnął na siebie surową karę.

Obce wojska po raz kolejny najechały na Kanaan. Zniszczyły Jerozolimę i spaliły świątynię.

Dowodził wojskami król Nebukadnesar. Przykazał on sprowadzić do swojego zamku niektórych spośród synów izraelskich, by ich wyształcić do służby na dworze królewskim. Byli wśród nich: Daniel, Ananiasz, Micheasz i Azariasz, byli to młodzieńcy, którzy bardzo kochali Boga. Król wyznaczył im miejsce do spania i dzienne utrzymanie w zamian za służbę.

Pewnej nocy król Nebukadnesar miał sen, który go bardzo zaniepokoił i nie dał dalej spać. Zawołał więc król swoich wróżbitów, magów i czarowników i nakazał im, aby zgadli i opowiedzieli mu ten sen, gdyż chciał ich sprawdzić, czy są prawdziwymi magami. Lecz oni nie znali snu króla. Wtedy to król bardzo się rozgniewał i kazał stracić wszystkich magów babilońskich.

Gdy dowiedział się o tym Daniel, zwrócił się wraz z przyjaciółmi, z modlitwą, do Boga, by Ten wyjawiał mu sen króla. Tak też się stało. Bóg dał mądrość Danielowi i umiejętność tłumaczenia snu królowi. Dawid wyjaśnił królowi, że jedynie Bóg wie wszystko, i że to Bóg wyjawiał Danielowi treść snu. Następnie opowiedział cały sen: Ty królu miałeś widzenie, że oto olbrzymi posąg stał przed tobą i jego ogrom budził w tobie lęk. Posąg miał głowę ze złota, pierś ze srebra brzuch z miedzi, a nogi z gliny i żelaza. Tuż obok niego była góra, z której stoczył się kamień, uderzył w nogi posągu, wyrzucił go i zniszczył całkowicie. A kamień ten rósł coraz bardziej, aż pokrył całą ziemię.

Daniel przetłumaczył ów sen królowi słowami Boga. Każda część posągu oznacza królestwo pod panowaniem różnych królów. Jedne są mocne, a inne słabe. Jednak głaz okazał się silniejszy od ogromnego posągu, tak jak Bóg jest mocniejszy od wszystkich królestw tego świata. Wtedy to król Nebukadnesar wyznał Danielowi, że już wierzy, gdyż jego Bóg jest naprawdę potężny.

Król obdarował Daniela różnymi kosztownościami i mianował go pierwszym sługą, zwierzchnikiem wszystkich innych sług. Trzej przyjaciele Daniela również otrzymali ważne stanowiska w królestwie. Wszyscy czworo bardzo kochali Boga, dlatego On troszczył się o nich.

Krótką sentymentalną podróż do „języka czeskiego”:

Podzimní listí

Jestli umíš dobře číst,
strom ti jednou pošle list.

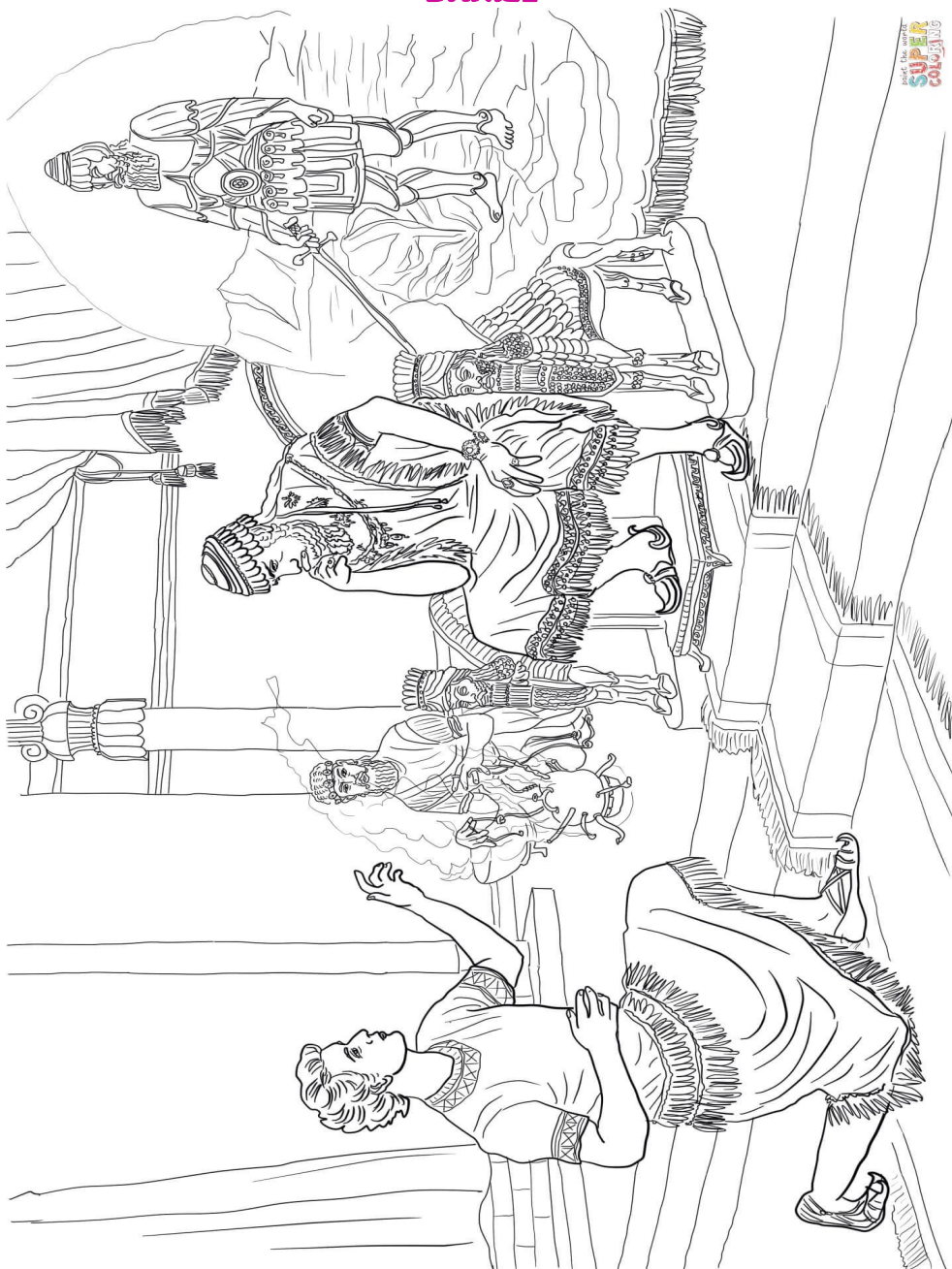
Pošle ti ho po vánku
jako psaní na stránku.

Nebudou v něm písmena,
ani barva zelená.

Jenom vráska, jenom žlut,
budou šeptat: "Při mně bud,
až zůstanu na zemi
stát s holými větvi!"

Red. Ewa Pospiszył-Woźniak

DANIEL



zaproszonymi. Rozumienie Wieczerzy było często ważnym powodem wielu napięć pomiędzy różnymi tradycjami chrześcijańskimi, na tyle silnymi, że pojmowanie Wieczerzy pociągnęło za sobą podział (już od XVI wieku) między Kościołami.

Różnice rozumienia Wieczerzy dotyczą przede wszystkim następujących zagadnień:

1. Rozumienie rzeczywistości i sposobu obecności Chrystusa w Wieczerzy. Jest to kwestia obecna od początków protestantyzmu w ich dyskusji z Kościołem katolickim, ale także pomiędzy nimi samymi.

Katolickie rozumienie przemiany chleba i wina w ciało i krew Chrystusa (tzw. transsubstancjacja) zostało żywo poddane krytyce przez refleksję luterzańską, która uważa obecność Chrystusa in, cum i sub (w, z i pod) postaciami chleba, nie chcąc jednocześnie poszukiwać i precyzować tej tajemnicy.

Jan Kalwin kładzie nacisk na duchowe uczestniczenie wierzącego w Chrystusie uwielbionym. To działanie Ducha Świętego jednoczy mnie, przez moją wiarę, z ciałem świętym Jezusa Chrystusa, który oddał się za mnie. Zjednoczenie dzięki Duchowi, jest zjednoczeniem z Ciałem Chrystusa. Kalwin nie uważa za właściwą, biblijną, realną obecność Chrystusa w chlebie i winie. Spotkanie z Chrystusem jest dzięki Duchowi i dzięki Jego działaniu. Jest też (to spotkanie) bardzo głębokie i konkretne.

Ulryk Zwingli odrzuca rozważanie rzeczywistej obecności Chrystusa w Wieczerzy, podkreślając bardziej jej wymiar symbolicznej pamiątki nauczania i dzieła Chrystusa.

Współczesny dialog między Kościołami Reformacji historycznej (luterzańskimi i reformowanymi) wyrażony w dokumencie z 1973 roku, zwanym Konkordią Leuenerską, pozwolił przejść w części ponad tym, co dzieliło te dwie tradycje. W artykule 18 Konkordia ustanawia, że: „W Wieczerzy Pańskiej zmartwychwstały Jezus Chrystus przez Słowo obietnicy wraz z chlebem i winem udziela samego siebie w ciele i krwi, ofiarowanych za wszystkich. W taki sposób ofiarowuje siebie całkowicie tym wszystkim, którzy przyjmują chleb i wino. Wierząc przyjmuje się Wieczerze Pańską na zbawienie, nie wierząc - na sąd”.

2. Kościoły protestanckie zawsze żywo oponowały przeciw katolickiej koncepcji ofiary eucharystycznej, ofiary Mszy składanej przez Kościół. Protestanci kładą nacisk na jedyność i pełną wystarczalność ofiary Chrystusa na krzyżu. Podkreślają ponadto, że Wieczerza jest darem Boga, który to dar – podobnie jak Słowo – jest dany ludziom w taki sposób, aby ani oni sami, ani jakkolwiek Kościół, nie czuli się autorami, czy współtwórcami, współpracownikami ofiary składanej Bogu.

3. Ostatnia kwestia, to ministerium/posługa-urząd duchownego, umocowanie w posłudze kościelnej osoby przewodniczącej Wieczerzy. Dla Kościoła katolickiego i Kościołów prawosławnych, jedynie Eucharystia, której przewodniczy biskup lub ksiądz, którego on (biskup) deleguje, jest ważna. Wynika z tego, że Kościoły, których duchowni nie są włączeni w tę tradycję (oczywiście myślimy tutaj o Kościołach protestanckich) nie są w oczach katolików czy prawosławnych zdolnymi do celebrowania prawdziwej (w ich – katolickim i prawosławnym) rozumieniu.

Takie rozumienie rzeczy ma swoje praktyczne konsekwencje. Kościoły katolickie i prawosławne zakazują ich wiernym uczestniczyć w Wieczerzy protestanckiej. Po stronie protestanckiej otwartość do uczestniczenia w Wieczerzy również jest zmienna w zależności od tradycji...

Współczesny dialog między Kościołami protestanckimi skutkuje dużo większym niż w przeszłości otwarciem na uczestniczenie członków różnych Kościołów protestanckich w Wieczerzy.

Współcześnie, praktyka Wieczerzy wśród protestantów staje się częstszą niż w przeszłości i podczas jej celebracji kładzie się szczególnie mocno nacisk na epiklezę (wezwanie Ducha Świętego), na dzieło Ducha Świętego czyniącego - przez Słowo - Chrystusa obecnym i ofiarującym zbawienie temu, którzy w komunii uczestniczy. Tradycja zwingliańska (obecna w wielu Kościołach typu ewangelikalnego) kładzie bardziej niż na epiklezę nacisk na wspólnotę przyjmującą Wieczerzę, niż na chleb i wino jako takie.

Ważnym aspektem, współcześnie często podkreślanym w trakcie celebrowania Wieczerzy, jest świadomość wezwania - przez fakt przyjmowania Komunii – wszystkich Kościołów lokalnych oraz chrześcijan indywidualnie, do zaangażowania w dzieło pojednania ludzi z Bogiem, do budowania odnowionej społeczności w tym świecie. Poprzez tę orientację eschatologiczną, sprawowanie Wieczerzy jest także głoszeniem przyjścia Królestwa Bożego i nowego stworzenia, na które wszyscy wierzący czekamy.

ks. Tomasz Pieczko

LEKCJE JĘZYKÓW WŁOSKIEGO I FRANCUSKIEGO

Każdego czwartku, o godz. 19.00, grupa młodzieży pod kierunkiem pastora stawia pierwsze kroki w języku włoskim. Staramy się czytać teksty, ucząc się jednocześnie zasad czytania i wymowy oraz poznając gramatykę języka. W oparciu o teksty, a właściwie w nawiązaniu do nich, uczestnicy zajęć pracują nad słownictwem, ucząc się nowych zwrotów.

Grupa ma charakter otwarty, nie będąc zamkniętą ani wiekowo, ani konfesyjnie. Zapraszamy.

W piątek natomiast, o godz. 14.00, grupa dzieci w wieku od 8-10 lat uczy się, także z pastorem, języka francuskiego. Grupa ta, tak jak i poprzednia, nie jest ograniczona do dzieci wyłącznie z naszej parafii, ale mogą w niej uczestniczyć wszystkie zainteresowane językiem francuskim dzieci.

Oczywiście, zajęcia mają bardziej charakter zabawy, w trakcie której dzieci poznają nowe zwroty i sposoby wymawiania trudnego języka francuskiego. Można jednocześnie podziwiać naprawdę duże zdolności językowe naszych dzieci, z godną podziwu łatwością podejmujących tak trudne wyzwanie językowe.

Aktualizacja

Kiedy jest się bogatym?

Jest się bogatym, kiedy posiada się dobra w obfitości, kiedy można kupować bez skrupulatnego kalkulowania, czy stać mnie na to, czego pragnę; kiedy nie ma się potrzeby liczenia; kiedy można pieniądze wydać bez bycia zobligowanym do oszczędzania na jutro.

Jest się bogatym także, kiedy nabyło się wiele poznania, umiejętności, wiedzy, kiedy można kultywować własną inteligencję.

Jest się bogatym, jeśli ma się wysoką pozycję społeczną, jeśli ma się imię, które budzi respekt i szacunek.

Jest się także bogatym, kiedy ma się wiele czasu na rozrywkę, kiedy można liczyć na wielu przyjaciół, kiedy ma się bardzo różne zdolności i zalety (tak fizyczne, jak i duchowe i intelektualne).

Jak widzimy jest się bogatym na bardzo różne sposoby. Bycie bogatym nie jest grzechem, ale niesie ze sobą dużą większą, niż przeciętna, odpowiedzialność.

Uwaga!

Jezus nie potępia bogatych. Chce tylko przestrzec bogatych, ponieważ ryzykują oni stanie się niewolnikami tego, kim są. Jeżeli nie są uważni, dadzą się zdominować przez ich najszerzej rozumiane bogactwo, nie będą widzieli nic, jak tylko to bogactwo. Nic innego nie będzie ich interesowało: ani inni ludzie, ani Bóg, ani kochanie, ani dawanie, ani dawanie siebie. Będą chcieli mieć wszystko i wszystko zatrzymać dla siebie.

Nie będą mieli innego bogactwa niż samo posiadanie. Będą poszukiwali tylko tego co posiadają, a nie będą już żyli w poczuciu więzi z innymi.

Wiara chrześcijańska - uwolnienie

„Wiara chrześcijańska jest darem spotkania, który czyni ludzi wolnymi do słuchania Słowa łaski, wypowiedzianego przez Boga w Jezusie Chrystusie, w taki sposób, że trzymają się oni mocno obietnic i przykazań tego Słowa, niezależnie od wszystkiego, raz na zawsze, wyłącznie i całkowicie.”

Pójście za Jezusem

Jest rzeczą niemożliwą podążanie w rozwoju za Jezusem, jeśli jest się zbyt obciążonym lub jeśli spogląda się cały czas do tyłu, aby żałować tego, co pozostawiło się poza sobą.

Jest niemożliwym kochanie z Jezusem, jeżeli pozostaje się skoncentrowanym na tym co posiadamy, ponieważ – właśnie! – aby kochać, musi się dzielić tym, co się ma i tym kim się jest.

Z Chrystusem, jeżeli się tego pragnie, można iść bardzo daleko, daleko dalej niż nasze zwykłe pragnienia i możliwości, ale nie można zadowalać się robieniem tylko tego, co należy, ale należy robić maksimum tego, co uda się zrobić. Nie można dawać z siebie i siebie tylko w jakiejś części – trzeba oddać się całym, trzeba oddać wszystko. Jak On, Jezus, robił to przez całe swoje życie. A zatem im więcej się posiada, tym bardziej jest się wezwanym do dzielenia się!

Być wolnym!

Można zaakceptować lub odrzucić pójście tak daleko, jak Jezus nam proponuje. Każdy jest wolny w swoim sercu i w swoim życiu. Jakakolwiek byłaby nasza decyzja, już teraz miłość Jezusa jest nam ofiarowana. To, co teraz się liczy, to przynajmniej wyruszenie w drogę życia z Jezusem. Być może któregoś dnia Jego wezwanie dotknie naszego serca i pozwoli nam zrozumieć, że jesteśmy zdolnie pójść o wiele dalej niż przypuszczaliśmy.

ks. Tomasz Pieczko

Rozważanie Ewangelii wg św. Marka 10,17-22**W czasach Jezusa – naszkicujmy kontekst sytuacyjny historii**

Wielu ludzi podąża za Jezusem. Niektórzy wszystko opuścili, aby być z Nim. Piotr, Andrzej i Jan zostawili za sobą ich ojca i ich małe przedsiębiorstwo rybackie. Lewi (zwany także Mateuszem) zaprzestał swojej pracy w biurze celnym. Inni zostawili za sobą ich domy, ich rodziny, ich wioski czy miasteczka. Niektórzy z nich są naprawdę ubodzy, nie posiadają ani dóbr, ani zatrudnienia, ani rodziny...

Ale są jednocześnie bardziej wolni, aby pójść za Jezusem.

Jezus zwiastuje Królestwo Boże. Jest to nowe życie. Zaczyna się ono już od teraz. A będzie trwało na zawsze, na wieki. Będzie trwało dalej niż śmierć. Nazywa się je życiem wiecznym...

A oto ktoś nowoprzybyły. Zbliża się do Jezusa. Jest pełen dobrych intencji : *Co mam czynić, aby odziedziczyć żywot wieczny?* Wiemy, że zachowuje z wszelką troską przykazania Boże.

Jezus w odpowiedzi na pytanie proponuje mu coś więcej: *idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim.* Wtedy ów człowiek spuszcza głowę i odchodzi bardzo smutny.

Jest zbyt bogaty, nie ma odwagi oddzielenia się od swoich dóbr. Jezus – zauważmy – nie zatrzymuje go. Jezus nie zmusza nikogo do niczego! A zwłaszcza nie zmusza do pójścia za Nim.

W czasach Ewangelii – cel tekstu Marka?

Marek opowiada to wspomnienie chrześcijanom ze swojej wspólnoty. Pomiedzy nimi są zarówno ubodzy, jak i bogaci. To przede wszystkim do tych ostatnich – bogatych - zwraca się on tutaj. Co chce powiedzieć im Marek?

- Że Jezus ich kocha także, jak wyraził swoje pozytywne uczucia wobec tego bogatego człowieka, bohatera opowiedzianej historii biblijnej; człowieka, który do Niego, do Jezusa zbliżył się;

- i że Jezus nakazuje im zachowywać przykazania.

Ale Marek dodatkowo i, szerzej komentuje obowiązek wynikający z przykazań, a związany z posiadaniem majątności:

1. „nie będziesz krzywdził człowieka spełniającego swoje obowiązki”.

Jezus docenia przecież życie tego bogatego człowieka.

Jezus widzi jego zaangażowanie, ale Jezus wypowiada słowa zwrócone do konkretnej sytuacji człowieka bogatego, z czego korzysta Marek, zwracając się do członków jego wspólnoty, do tych członków bogatych, którzy mają swoich podwładnych, służbę, niewolników, robotników w majątnościach.

Tym ludziom jest przypomniane, że mają traktować swoich robotników, osoby będące w ich władaniu, jak Jezus potraktował tego człowieka bogatego.

A Jezus jest przecież Panem...

Warto w tym miejscu przypomnieć słowa Jakuba, który w swoim liście używa bardzo mocnych słów, które są wyrzutem dla bogatych, zaniedbujących swoich robotników: *Oto zapłata, zatrzymana przez was robotnikom, którzy zżęli pola wasze, krzyczy, a wołania żeńców dotarły do uszu Pana Zastępów* (Jk 5,4).

2. Jezus proponuje bogatemu młodzieńcowi, a Marek bogatym członkom swojej społeczności, że można pójść jeszcze dalej niż obowiązek wspomniany w punkcie 1. Wiemy z Dziejów Apostolskich, że niektórzy chrześcijanie sprzedali ich dobra i rozdali pieniądze biednym (Dz 2,44-45).

Dlaczego nie mieliby niektórzy zrobić podobnie?

Radość z dzielenia się jest większa, niż smutek z pozostania samemu ze swoim bogactwem.

Z życia zboru - Belchatów**DZIĘKCZYNNE ŚWIĘTO ŻNIW W PARAFII BELCHATOWSKIEJ**

„Oczy wszystkich w Tobie mają nadzieję, a Ty im dajesz pokarm ich we właściwym czasie”. Słowami z Psalmu 145,15 ks. bp Marek Izdebski powitał wszystkich zebranych na nabożeństwie w niedzielny poranek, 4 października 2015r. W belchatowskiej parafii ewangelicko – reformowanej obchodzono Dziękczynne Święto Żniw. U Stołu Pańskiego dekorację tworzyły tegoroczne plony: warzywa, kwiaty, kłosa zbóż. Nie mogło zabraknąć świeżego chleba. Nabożeństwo połączone było z Sakramentem Wieczerzy Pańskiej.

Po nabożeństwie miał miejsce występ dzieci, które przygotowane przez Jolantę Izdebską, przedstawiły wiersze wybrane szczególnie na tą okazję.

**DOŻYNKI POWIATOWE W ŁĘKAWIE**

23 sierpnia 2015r. miały miejsce dożynki powiatowe w Łękawie. Podziękowanie za plony rozpoczęła msza św. w kościele p.w. Narodzenia NMP, którą celebrował ks. Mirosław Simka – proboszcz łękawskiej parafii. Udział w mszy wzięli m.in. ks. bp Marek Izdebski – proboszcz belchatowskiej parafii ewang.-ref., przedstawiciele władz powiatu i gminy Belchatów, a także dwadzieścia grup wieńcowych, reprezentujących sołectwa i gminy.



Główny celebrans odniósł się w homilii do jednej z najważniejszych wartości w życiu człowieka, jaką jest praca. Zwrócił uwagę na jej duże znaczenie w obecnych czasach, zwłaszcza dlatego, że jest o nią trudno.

Praca jest nie tylko źródłem utrzymania, ale także tą wartością, dzięki której człowiek czuje się potrzebny innym, spełnia swoje ambicje i realizuje talenty. Po nabożeństwie uczestnicy dożynek przemaszerowali przez Łękawę w barwnym korowodzie na miejsce, gdzie odbywały się dalsze punkty programu.

A cała impreza trwała do późnych godzin nocnych.

źródło: www.powiat-belchatowski.pl

WYCIECZKA MIĘDZY - PARAFIALNA DO KARPACZA



(zanoszenia kwiatów na groby. To jednak, co wydaje mi się ważne, to troska, aby cmentarz, na którym znajdują się groby (a zatem te szczególne miejsca pamięci o osobach nam bliskich) był otoczony dbałością, był czysty i zadbane.

Taki właśnie kontekst ma organizowane co roku wspólne sprzątnięcie cmentarza. Należy być zadowolonym, a nawet dumnym, że oto potrafimy wspólnie spotkać się i wspólnie wyrazić tę troskę o nasz cmentarz. Sprzątamy wspólnie nasz wspólny teren cmentarza, nie tylko najbliższą okolicę naszych rodzinnych grobów, ale cały jego teren, razem, wspólnie...

Kolegium Kościelne bardzo dziękuje wszystkim zaangażowanym: od dzieci, poprzez młodzież i dorosłych, a nawet seniorów, za ich pracę.

Myślę, że dla osób przechodzących w czasie naszych prac obok cmentarza, nasza tam obecność była ważnym świadectwem naszego życia wspólnotowego. Dziękujemy serdecznie wszystkim.



Chrzest Sebastiana Kożuchowskiego - 25 października

W niedzielę 25 października, malutki – bo ur. w 2014 - Sebastian Kożuchowski, syn Jacka i Pauliny Kożuchowskich, otrzymał Sakrament Chrztu Świętego.

Pamiętamy, że Sakrament ten w Kościołach Reformowanych z zasady nie jest udzielany „prywatnie”, tzn. gdzieś na uboczu, w zacisznym miejscu, ale jest aktem publicznym, w którym istotne jest świadectwo wiary rodziców dziecka, będącego jeszcze do świadomego wyznania wiary niezdolnym.

Publiczność Chrztu wzywa także wspólnotę chrześcijańską, przed którą ceremonia się odbywa, do bycia świadkami - dla dziecka, któremu sakrament jest udzielany oraz dla jego rodziców – życia chrześcijańskiego, a także do bycia gotowymi do udzielenia im pomocy w takich sytuacjach życia, które tej pomocy wymagałyby.

Cieszymy się zatem, że mamy nowego brata (jeszcze braciszka) w wierze i życzymy mu oraz jego rodzicom błogosławieństwa Bożego i aby zawsze mieli wśród nas, w naszym Kościele ich miejsce.

WIZYTA GRUPY CZESKIEJ ZE SVITAV

Od piątku, 16 października, do niedzieli 18, gościliśmy grupę 30 gości z Czech, ze Svitav, z tamtejszej parafii Kościoła Czesko-Braterskiego. Towarzyszył im pastor parafii svitavskiej, ks. Filip Keller oraz



doskonale nam znany ks. Petr Brodsky, emerytowany już kaznodzieja wędrowny, ale nadal pełen energii i oddania swojej wcześniejszej misji podtrzymywania kontaktów ze zborami, w których są osoby pochodzenia czeskiego. W sobotę, 17 października, spędziliśmy wspólnie miły czas wieczoru zborowego, podczas którego obie nasze wspólnoty prezentowały, bądź przypominały (znającym już ją) historię oraz terażniejszość naszych parafii.

Nasi goście byli żywo zainteresowani naszymi aktywnościami, prosząc niejednokrotnie o wyjaśnienie szczególnie interesujących ich kwestii z naszego życia zborowego.

W niedzielę, istotnym elementem ich wizyty było wspólne nabożeństwo w naszym kościele, podczas którego kazanie wygłosił ks. Keller. Kazanie zostało przetłumaczone na język polski i rozdane polskojęzycznym uczestnikom nabożeństwa. Za tłumaczenie serdecznie dziękujemy p. Wierze Pospiszyl, która jak zawsze z całą swoją energią opiekowała się grupą gości.

Po nabożeństwie furorę zrobił wspólny posiłek – bigos, na który tym razem zaprosili nas nasi goście, sami zając się nim z nieukrywaną przyjemnością.

Reasumując, wycieczka ta była – jak sędzę - dobrym czasem dla nas wszystkich.

Dla naszych gości - przede wszystkim dlatego, że wielu z nich odwiedziło miejsca związane z historią ich rodzin, ale także dlatego, jak sami twierdzili, bo odwiedzili nasz zbor, w którym napotkali wiele serdeczności w przyjęciu i którego aktywności szczerze podziwiali.

Dla nas był to czas dobry, gdyż spędziliśmy go w prawdziwie braterskiej atmosferze z Braćmi i Siostrami z Kościoła czeskiego, z którym tyle nas łączy, z którym utrzymujemy żywe i dobre kontakty.

WSPÓLNE SPRZĄTANIE CMENTARZA

Jest już tradycją, że w dniach poprzedzających 1 listopada (choć święto to nie jest zgodne z naszą tradycją wiary) także ewangelicy starają się zadbać o cmentarz, o groby ich bliskich. Nie chcę tutaj prowokować do dyskusji związanej z zasadnością (lub nie) naszego coraz powszechniejszego włączania się w tak obecną w Polsce praktykę odwiedzania w okresie 1 listopada grobów, zapalania świec,

Z życia zboru - Kleszczów

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO 2015/16 W KLESZCZOWIE

W 13. Niedzielę po Trójcy Świętej tj. 30 sierpnia br. został zainaugurowany nowy rok szkolny. Do kościoła przybyli ci spośród dzieci i młodzieży, którzy powrócili już z wakacyjnego wypoczynku. Ks. K. Góral skierował do nich na podstawie Łk 5,1-7 między innymi następujące myśli: „Sądzę, że powinniśmy te słowa odnieść do siebie, jako wezwanie Chrystusa skierowane do nas. Jezus zaprasza nas na swoistą przygodę i tak jak rybacy w łodzi posłuchajmy Go i wyruszmy na tę przygodę. Widzimy, że ta przygoda kończy się sukcesem, rybacy zagarnęli wielkie mnóstwo ryb, ale i nasza przygoda związana z tym rokiem szkolnym prowadzi nas do sukcesu. Ważne jest jednak, abyśmy rzeczywiście słuchali tego, co Bóg nam podpowiada, abyśmy odpowiadali na Jego wezwania, abyśmy szli za Jego sugestiami”. Na zakończenie przekazał także od wszystkich najserdeczniejsze życzenia, aby dla wszystkich uczących się ten nowy rok szkolny był z Bożą pomocą szczególnie udany.



Ks. Góral wziął też udział w uroczystościach rozpoczęcia roku szkolnego we wszystkich szkołach w Kleszczowie, podczas których pozdrowił uczniów w imieniu społeczności ewangelicko-reformowanej życząc im na zakończenie roku równie roześmianych twarzy, jak na początku, w dniu 1 września.

CHRZEST KAJETANA DEPCZYŃSKIEGO

Tak się pięknie złożyło, że podczas nabożeństwa inauguracyjnego nowy rok szkolny miało także miejsce inne, nie mniej podniosłe, wydarzenie. Sakrament Chrztu Świętego został udzielony Kajetanowi Depczyńskiemu, synowi Piotra i Eweliny. Rodzicami chrzestnymi zostali Joanna Godek i Sławomir Kenigsmann. Kierując słowa przemówienia do rodziców i chrzestnych ks. K. Góral stwierdził, że: „Duch jest nam chrześcijanom, ludziom wierzącym, po to udzielony, aby doprowadził nas do pełni prawdy. Do poznania Boga, do prawdy o Nim, do prawdy o grzechu, o świecie, do prawdy o nas samych. Ten Duch jest duchem, który nas uświęca, abyśmy potrafili odrzucać zło i wybierać dobro. Abyśmy ufnie i pewnie postępowali za Bogiem i nie byli miotani różnymi falami tego świata”.

.Ks. Góral życzeniami, by to wszystko stało się udziałem, ale już w dorosłym życiu, obecnie malarzki-go Kajtka zakończył przemówienie. Kajetanowi, rodzicom i chrzestnym życzymy Bożego prowadzenia.



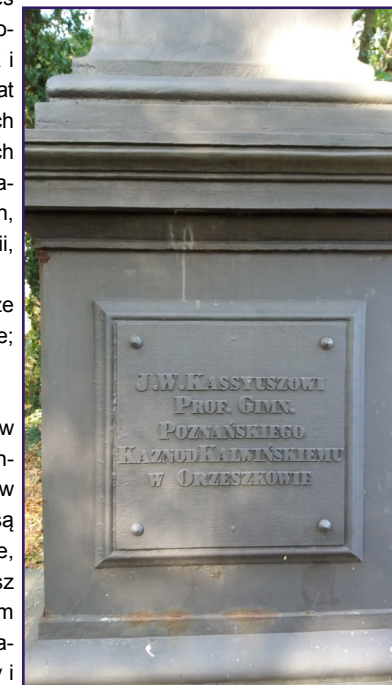
DOŻYNKI W KLESZCZOWIE

Tegoroczne święto plonów w gminie Kleszczów obchodzone było 30 sierpnia w Łuszczanowicach. Dożynkowy pochód prowadzony przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą Gminy Kleszczów przybył na rozgrzany sierpniowym upałem plac nieopodal miejscowego domu kultury krótko przed godziną 14.00. Ceremonię rozpoczęło tradycyjnie nabożeństwo poprowadzone wspólnie przez księży dwóch Parafii Rzymsko-Katolickich i Parafii Ewangelicko-Reformowanej. Ks. Krzysztof Góral wziął w nim czynny udział (jedno z czytań biblijnych) oraz udzielił błogosławieństwa zgromadzonym wraz z innymi duchownymi. Po nabożeństwie został ks. Góralowi przekazany przepiękny wieniec dożynkowy w formie wiatraka, który przygotowały mieszkanki wsi Żłobnica. Paniom za trud i pomysłowość serdecznie dziękujemy.



Oczywiście, można byłoby sobie postawić pytanie: a co my mamy wspólnego z miejscem, gdzie nie leżą nasi bezpośredni bliscy, a które tylko może generować jakieś koszty. Otóż wydaje mi się, że powinniśmy być nim zainteresowani. Jest rzeczą ważną, abyśmy zarówno sobie samym, jak i żyjącym wokół nas, przypominali, że oto stanowimy od setek lat część kultury myśli i konkretnych działań, które na terenach polskich miały miejsce. Że oto mieliśmy w naszych szeregach ludzi, którzy troszczyli się nie tylko o dobro ich niewielkich czasem wspólnot ewangelickich, ale także o dobro wszystkich, którzy naszą polską ziemię zamieszkują, niezależnie od religii, wyznania, przekonań filozoficznych czy politycznych. Tradycja, historia nadają nam tożsamość, porządkując nasze umiejscowienie w świecie współczesnym, dają nam wzorce; motywują nie tylko do refleksji, ale i do naśladowania.

W takim klimacie przekonań, 8 października, trzech członków Kolegium zelowskiego: Karol Pospiszył, Henryk Kimmer i Henryk Matys oraz pastor Tomasz Pieczko, odwiedzili cmentarz w Orzeszkowie, spotkali się z p. Zbigniewem Kiełbasą (właścicielem po-ewangelickiego kościółka w Orzeszkowie, troszczącym się także na miarę swoich możliwości o nasz cmentarz) oraz odbyli bardzo interesujące spotkanie z wójtem gminy Kwilcz, na terenie której znajduje się Orzeszkowo. Tematem spotkania z wójtem, któremu towarzyszyli sekretarz gminy i jeden z radnych (nota bene pasjonat naszego cmentarza) była ewentualna współpraca w pozyskiwaniu środków na prace na cmentarzu orzeszkowskim i stała troska o ten pasjonujący obiekt historyczny. Oczywiście jeszcze za wcześnie na głębsze oceny odbytych spotkań, ale już teraz wydaje nam się niezwykle ważne, że pierwsze więzi z administracją lokalną (bardzo pozytywnie do nas nastawioną) zostały nawiązane, a współpraca z p. Kiełbasą wydaje nam się rokującą pozytywne możliwości i jesteśmy żywo zainteresowani jej podtrzymaniem.



POGRZEB MARII, MILENY TOSIK Z DOMU MILLER

15 września pożegnaliśmy symbolicznie, podczas nabożeństwa pogrzebowego, naszą siostrę w Panu, p. Marię Milenę Tosik, z d. Miller. Siostra Tosik urodziła się w Zelowie, 29 marca 1924, a zmarła w szpitalu w Belchatowie, 11 września 2015 r.

Składamy całej rodzinie zmarłej nasze wyrazy współczucia i obiecujemy im naszą pamięć w modlitwie.

ks. Tomasz Pieczko

KONFERENCJA PASTORA TOMASZA PIECZKO W GLIWICACH

W dniu 10 października pastor Tomasz Pieczko wygłosił konferencję w Gliwicach, w tamtejszej parafii Ewangelicko-Augsburskiej nt. wiary – „Wierzyć każdy może”, w ramach tamtejszych Dni Ewangelizacji. Wiara jest darem spotkania z Bogiem żywym, które nie jest ograniczone do wąskiej grupy elit ludzkich, ale jest otwarciem na nowe i wspaniałe życie dla wszystkich, którzy chcą pójść za Jezusem Chrystusem.

ks. Tomasz Pieczko

RODZINNE SPOTKANIA NA SALI GIMNASTYCZNEJ

Każdej środy, od godz. 19.00, spotykamy się całymi rodzinami, bez względu na wiek i zdolności sportowe, na Sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych (Zawodówka-Technikum) w Zelowie na ul. Kilińskiego. Dzięki otwartości Dyrekcji szkoły przez prawie dwie godziny, za niewielką opłatą, możemy grać w piłkę nożną, siatkową, koszykówkę, czy badminton a bądź tenisa stołowego. Dla szczególnie zaangażowanych otwarty jest także kąpiel „siłownia”, gdzie mogą oni zmierzyć ich siłę na znajdującym się tam sprzęcie...

Zapraszamy serdecznie wszystkich. Takie spotkania to miejsce i czas rozrywki, ruchu niezbędnego dla dobrego funkcjonowania organizmu niezależnie od wieku, ale to także czas spotkania dla Braci i Sióstr w nieco odmiennej (od tradycyjnej) rzeczywistości, ale jak pokazują realia, bardzo wymagającej wzajemnego szacunku i wyrozumiałości. Zapraszamy wszystkich.

ks. Tomasz Pieczko

WIZYTA CZŁONKÓW KOLEGIUM KOŚCIELNEGO NA CMENTARZU W ORZESZKOWIE I SPOTKANIE W URZĘDZIE GMINY W KWILCZU

Aż trudno uwierzyć, że nasz zбір jest właścicielem niewielkiego, choć historycznie ważnego cmentarza ewangelicko-reformowanego w Wielkopolsce. Ważnego, bo znajdują się na nim groby osób znaczących dla historii naszego Kościoła (jak choćby grobowiec zm. w 1848 słynnego pastora, pedagoga i wielkopolskiego działacza patriotycznego Kassjusza). Cmentarz w Orzeszkowie, bo o nim tu mowa, wymaga stałej troski i niezbędnych prac, związanych z oczyszczaniem go z liści, narastających traw i chwastów, zeschniętych gałęzi, nie wspomniawszy już o potrzebie odnowienia niszczących nagrobków.

Natomiast starosta dożynek – Tomasz Zięba wręczył w podzięce ks. Góralowi okazały bochen chleba, wypieczonego specjalnie na kleszczowskie dożytki.

Nie był to jednak koniec świętowania. 04 października podczas niedzielnego nabożeństwa, które rozpoczęło się o pół godziny później niż zwykle ze względu na przyjazd ks. bp-a Marka Izdebskiego i jego wcześniejsze obowiązki, obchodziliśmy Dziękczynne Święto Żniw. W przeddzień został przystrojony darami pól, lasów, sadów i działek Stół Pański w kościele. Dekoracja miała być skromna w tym roku, ale hojność parafianek, które przyniosły owoce, warzywa, zboże i kwiaty, przeszła najśmielsze oczekiwania. Nabożeństwo miało charakter ekumeniczny, gdyż oprócz ks. bp-a M.



Izdebskiego i ks. Górala uczestniczył w nim ks. Andrzej Pękalski – proboszcz miejscowej parafii rzymsko-katolickiej, który przeczytał teksty biblijne i wezwał do Wyznania Wiary. W kazaniu (Hbr 13,15-16)

ks. Góral nawiązał do potrzeby dziękczynienia, gdyż Święto Żniw ma przede wszystkim taki charakter. „Dziękczynne Święto Żniw to także dziękczynienie za to wszystko, co otrzymujemy z ręki Boga i zachęca do okazywania miłości i miłosierdzia potrzebującym” - powiedział, a na koniec dodał: „Naszą wdzięczność Bogu, za opiekę i troskę o nas, wyrażamy w dzieleniu się z innymi. Niech dobroczynność, dawanie nie będą pustym frazesem. Ale wrażliwość, miłosierdzie będą świadectwem naszej wiary”.



W nabożeństwie uczestniczyły władze samorządowe Gminy Kleszczów na czele z wójtem Sławomirem Chojnowskim, Powiatu Belchatowskiego oraz dyrektorzy placówek oświatowych, kultury i wypoczynku. Uroczystość była także relacjonowana przez Informator Kleszczowski.

Oprawę muzyczną przygotował, jak zwykle dla nabożeństw świątecznych, zespół parafialny Spirit Folk. Ze specjalnym programem wystąpiły dzieci i młodzież. Ich recytacja, zwłaszcza najmłodszych, została przyjęta entuzjastycznie. Jak co roku zaproszeni goście zostali obdarowani przez naszą społeczność symbolicznymi bochenkami chleba z życzeniami by go nigdy nie zabrakło. Po przemówieniach goście przekazali dzieciom i młodzieży słodycze, owoce i drobne gadżety.



WPROWADZENIE W URZĄD PROBOSZCZA

KS. KRZYSZTOFA GÓRALA

Dziękczynne Święto Żniw, o którym wspomniano wcześniej, miało w Kleszczowie jeszcze jedną odsłonę. Wybrany w dniu 22 marca br. podczas Ogólnego Zgromadzenia Zboru proboszczem



ks. K. Góral został wprowadzony w ten urząd przez ks. bp-a M. Izdebskiego. Wprowadzający w przemówieniu wspomniął, że ewangelicyzm podkreśla, że wszystko, co człowiek otrzymuje pochodzi z łaski Bożej. Z uśmiechem dodał, że ks. Góral na tę łaskę czekał dwadzieścia lat, ale przez ten czas dał się dobrze poznać i zdobył przychylność i szacunek nie tylko zboru, ale i innych mieszkańców Gminy Kleszczów czego dowodem jest ich liczna obecność. Przeprosił, że obowiązki uniemożliwiły

wcześniej wprowadzenie ks. Górala w urząd (wybór odbył się wiosną a wprowadzenie jesienią), ale warto było czekać, gdyż oprawa dziękczynnego Święta Żniw w Kleszczowie ma szczególny charakter.

WIZYTA DZWONKÓW W ZGIERZU I ŻYRARDOWIE

W ostatni weekend września najstarsza grupa "Zelowskich Dzwonków" wyjechała w krótką trasę koncertową. W sobotę dotarli do Zgierza, gdzie dali koncert w zaprzyjaźnionej parafii luterańskiej. Koncert przebiegał w miłej atmosferze, a



zgromadzona publiczność ciepło przyjęła młodych muzyków. Kolejnego dnia zespół pojechał do Żyrardowa, gdzie rano uczestniczył w nabożeństwie, które odbyło się w Kaplicy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Po nabożeństwie, przez kilka godzin młodzież w obecności przewodnika zwiedzała miasto i poznawała jego historię. Po południu "Zelowskie Dzwonki" wystąpiły w kaplicy luterańskiej. Miłą niespodzianką dla Zespołu, było przybycie na koncert ks.bp.

senior, Zdzisława Trandy wraz z rodziną. Koncert dostarczył wszystkim zgromadzonym niezapomnianych wrażeń.

Późnym wieczorem zmęczona ale rozśpiewana młodzież wróciła do Zelowa.



WYCIECZKA MIĘDZY-ZBOROWA DO KARPACZA

W piątek 25 października, w Zelowie, wczesnie rano, do wynajętego autokaru wsiadły 23 osoby z naszej parafii – uczestnicy między-parafialnej wycieczki do Karpacza. Wspólnie z grupami z Bełchatowa i Kleszczowa pojechaliśmy (niektórzy po raz pierwszy) do Karpacza, gdzie czekały na nas noclegi w Ewangelickim Centrum Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Wang” w Karpaczu Górnym, 10 minut piechotą od słynnej ewangelickiej (choć średniowiecznej) drewnianej świątyni Wang (patrz okładka bieżącego numeru „Nowin”).



W planach wyjazdu założyliśmy czas na wspólne spotkanie, wycieczki piesze w góry oraz spaceru po samym Karpaczu.

Sobota okazała się najbardziej wymagająca fizycznie dla tych, którzy postanowili wyruszyć w góry, startując pieszo, spod samych drzwi hotelu. Kilkanaście osób, z pastorem Pieczko, wyruszyło i - co najważniejsze - po kilkugodzinnym marszu doszło na szczyt Śnieżki.

Druga grupa część trasy w górę przebyła wyciągiem krzesełkowym, by także nieco powspinać się... Trzecia grupa, złożona z zainteresowanych zwiedzeniem Karpacza spędziła miłe chwile na spacerze uliczkami miasteczka.

Pogoda, jak to w górach - zmienna, choć byliśmy zadowoleni, że nie padało, a deszcz znacząco utrudniłby i zmienił radość z marszu w górach i wycieczki w mieście.

Na Śnieżce ogromny wiatr, ale mimo to liczna grupa (zwłaszcza zelowiaków) wspięła się na sam szczyt.

Wieczne ognisko i pieczenie kiełbasek zamknęło ten dzień pełen wysiłku...

W niedzielę, 18 września, uczestniczyliśmy w nabożeństwie - z Wieczerzą Pańską - w świątyni Wang, które współprowadzili ks. Pech - proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej, której Wang jest kościołem parafialnym i ks. Izdebski, biskup naszego Kościoła, który także wygłosił bardzo ciekawe kazanie. Ks. Pech, co było prawdziwie braterskim gestem,



mając na uwadze jego ogrom obowiązków, oprowadził nas po całym terenie przykościelnym, opowiadając o jego historii oraz znajdujących się tam ciekawostkach.

Po nabożeństwie powrót dla nas do Zelowa, a dla pozostałych do ich miejscowości.

Zgodnie z dominującą opinią chcemy w Zelowie zorganizować kolejne wycieczki, które są znakomitą okazją nie tylko do poznawania nowych miejsc, pozostawiając niezapomniane czasem wrażenia, ale także do pogłębiania więzi w naszej wspólnocie kościelnej.

Po nabożeństwie nowy proboszcz podziękował zborowi za zaufanie i długoletnią dobrą współpracę, duchownym: ks. bp-owi M. Izdebskiemu, za wszelką pomoc, wsparcie i szczerą przyjaźń, ks. A. Pękałskiemu za ekumeniczne współdziałanie, które coraz bardziej się zacieśnia, a zaproszonym gościom za uświetnienie uroczystości. Życzenia gości oraz bełchatowskiego i miejscowego Kolegium Kościelnego, a także wręczenie kwiatów zakończyło nabożeństwo. Zgromadzeni udali się do sali zborowej na zapleczu kościoła, gdzie jeszcze przy kawie, herbacie i przepysznych ciastach (szczególne podziękowania dla pań) trwała nieoficjalna część uroczystości.



ŚLUB ARTURA HOFFMANA I SYLWII SOSNOWICZ



W dniu 05 września w związek małżeński wstąpili Artur Hoffman i Sylwia Sosnowicz. Uroczystość zaślubin odbyła się w kościele w Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Kleszczowie. Ślub miał wymiar ekumeniczny, gdyż asystował w nim ks. Piotr Bednarz - proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej w pobliskich Sulmierzycach. Ks. Góral w przemówieniu stwierdził, że: „Miłość to prywatna własność, małżeństwo to pewien status, swego rodzaju urząd. Miłość to coś, co ofiarujemy sobie nawzajem, małżeństwo to coś, czym ubogacamy świat. Miłość nakazuje troszczyć się o siebie nawzajem, ale małżeństwo nakłada także zobowiązania wobec Boga, Kościoła i ludzi”. Życzył by te słowa były mottem wielu lat ich szczęśliwego związku.

WIZYTA W KLESZCZOWIE EKUMENICZNEGO UNIwersYTETU

TRZECIEGO WIEKU

30 września zawitał do parafii kleszczowskiej autobus pełen „studentów” Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który swą siedzibę ma w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Św. Trójcy w Warszawie, a działa pod patronatem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

Zebrani wysłuchali historii osadnictwa czeskiego na ziemi kleszczowskiej, ich korzeni czesko-braterskich oraz dziejów Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Kurowie i Kleszczowie. Wykład zamierzony



czątkowo na 30 minut trwał godzinę, gdyż słuchacze byli żywo zainteresowani tematem. Potem uczestnicy wycieczki „Śladami Braci Czeskich” pojechali na taras widokowy do Żłobnicy, gdzie przez kilkanaście minut zadawali pytania dotyczące funkcjonowania kopalni i przyszłości terenów, które obecnie zajmuje. Spotkanie zakończyło się obiadem w kompleksie „SOLPARK”.

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ W KLESZCZOWIE



Jak każda tradycja, 14 października to Dzień Edukacji Narodowej. Zatem w tym dniu odbywa się ślubowanie pierwszoklasistów. W tym roku w klasach pierwszych Szkoły podstawowej im. Janusza Korczaka w Kleszczowie znalazło się czworo kleszczowskich parafian: Nadia Depczyńska, Wiktoria Godek, Patryk Godek i Bartosz Sulikowski. Wszyscy wspaniale zaprezentowali się wokalnie i recytatorsko. Z powagą godną pierwszaków złożyli

ślubowanie i zostali pasowani na pierwszoklasistów wielkim ołówkiem przez panią dyrektor. Ks. Górka w przemówieniu podziękował za zaproszenie, a uczniom życzył zdobywania z radością i pomocą Bożą kolejnych stopni edukacyjnych.

Z życia zboru - Zelów

LEKCJE HISTORII REFORMACJI DLA GIMNAZJALISTÓW

Obowiązujący obecnie program nauczania historii dla gimnazjów przewiduje godzinę lekcyjną na zapoznanie uczniów z tak ogromnym zagadnieniem, jakim była Reformacja w wieku XVI. Na prośbę nauczających historii w naszym zelowskim gimnazjum/liceum, trzy klasy gimnazjum tego Zespołu Szkół miały okazję posłuchać nieco właśnie o tym jaki był kontekst historyczny i teologicznych pojawienia się ruchu zwanego Reformacją, o głównych postaciach tego ruchu oraz o zasadach, jakie wykształciły się w Kościołach powstałych w nurcie reformacyjnym. Zajęcia dla uczniów w dniach 28 i 30 września oraz 07 października poprowadził pastor zboru zelowskiego – ks. Tomasz Pieczko. Wszystkie trzy spotkania trwały znacząco ponad godzinę każde, rozpoczynając się w Sali Plebani od przygotowanej przez pastora - i komentowanej przez niego - prezentacji multimedialnej, a następnie każda z grup odwiedziła kościół i muzeum, mając dzięki temu możliwość przyjrzenia się temu, co materialnie powstało i wyraża idee Reformatorów – nasz kościół w jego architekturze wnętrza i zabytki muzeum, odnoszące się do historii życia i wiary tych, którzy byli żywymi świadkami ewangelicyzmu.

WIZYTA EKUMENICZNEGO UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU Z WARSZAWY

W dniu 30 września odwiedziła naszą parafię grupa ok. 50 osób z Ekumenicznego Uniwersytetu Trzeciego wieku z Warszawy.

Grupa około 50-ciu osób, wraz z towarzyszącym im ks. Michałem Jabłońskim z parafii Ewangelicko-



Reformowanej z Warszawy, spędziła 2 poranne godziny z nami. Jako że głównym powodem ich przyjazdu z nasze strony były miejsca pamięci związane z historią Braci Czeskich zwiedzili oni kościół oraz muzeum (oprowadzeni przez jak zawsze pełnego wiedzy p. Karola Pospiszyła, prezesa Kolegium Kościelnego), z zaciekawieniem wysłuchali opowiadania o przeszłości ale

teraźniejszości Zelowa oraz naszego zboru.

Byliśmy pełni szacunku i podziwu dla całej grupy, która nie bacząc na wiek i na wynikającego z tego faktu ograniczenia, jest tak pełna życia i pasji poznawczych. To był naprawdę dobry czas dla nas, a mamy także nadzieję że i dla naszych miłych gości